

Problem z „w“, „q“ i „x“ na Litwie są i pozostaną

18 listopada 2014

Przewodnicząca Państwowej Komisji Języka Litewskiego Daiva Vaišnienė oświadczyła, że w związku z oryginalnym zapisem nazwisk, czyli używaniem nielitewskich liter, Komisja alfabetu nie będzie zmieniała.

„Litewski alfabet jest zatwierdzony przez Państwową Komisję Języka Litewskiego i komisja nie ma zamiaru ani go poszerzać, ani skracać. Alfabet pozostanie w takim stanie, w jakim jest potrzebne dla języka litewskiego, a nie dla innych języków” – powiedziała Vaišnienė w sejmowym Komitecie Spraw Zagranicznych.

Krytycy liberalizacji zapisu nazwisk argumentują, że takie zezwolenie zmieni litewski alfabet, gdyż pojawią się litery „w“, „q“ i „x“.

„Jeśli chcemy, aby obce nazwiska były zgodne z językiem litewskim, to do Angeli Merkel trzeba zwracać się Angela Merkelienė, a do Francois Hollande’a Pranciškus Olandas. Chyba zgodzimy się, że nazwisko „Wilson”, pisane przez „V” czy „W”, nigdy nie będzie nazwiskiem litewskim” – oświadczyła przewodnicząca komisji.

Paradoks, Komisja przyznaje istnienie innych liter niż te z litewskiego alfabetu oraz problemy z asymilacją obcy nazw i nazwisk, a z drugiej strony nie ma zamiaru nic w tej kwestii robić. Wydaje się, że Komisja stosuje zasadę, „a może się jakoś samo rozwiąże”.

Źródło: [PL Delfi](#)